



Warszawa, 10 lutego 2009 r.

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Pan
gen. dyw. Roman Polko

Roman Polko

Kończy Pan czynną służbę w żołnierskim mundurze. Z tej okazji proszę przyjąć wyrazy uznania za lata pracy na rzecz Rzeczypospolitej Polskiej. W ciągu ponad 25 lat służył Pan na licznych stanowiskach w strukturach Ministerstwa Obrony Narodowej, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Szacunek podwładnych zdobywał Pan służąc w wymagających niezwykle hartu ducha i poświęcenia jednostkach: specjalnych oraz spadochronowych. Każdy wie, że służy tam prawdziwa elita naszego wojska.

Może Pan być dumny, gdyż dwukrotnie dowodził Pan jednym z najlepszych oddziałów specjalnych na świecie – jednostką GROM. Zastąpił Pan jako świetny i nieustępliwy dowódca.

Pańska służba to także lata spędzone za granicami naszej Ojczyzny. W Stanach Zjednoczonych uczestniczył Pan bowiem w ekstremalnych szkoleniach dla komandosów oraz w elitarnych kursach dla dowódców wysokiego szczebla.

Służył Pan na odpowiedzialnych stanowiskach dowódczych w kontyngentach wojskowych.

Gdy przyszła taka potrzeba, Ojczyzna skierowała Pana do najtrudniejszych zadań. To właśnie Pan kierował pierwszymi po zakończeniu II wojny światowej bojowymi działaniami oddziału Wojska Polskiego. Z komandosami z jednostki GROM uczestniczył Pan bowiem w konflikcie zbrojnym sił koalicji międzynarodowej z reżimem Saddama Husajna w Iraku. Swoim kunsztem dowódczym przyczynił się Pan do ugruntowania najwyższych opinii o profesjonalizmie polskiego żołnierza.

Panie Generale!

Jest Pan najlepszym przykładem oficera o ogromnym doświadczeniu, profesjonalizmie i zaangażowaniu w pełnienie służby.

Dlatego, w momencie gdy po zdjęciu munduru rozpoczyna Pan nowy etap w życiu, życzę zdrowia oraz pomyślności w realizacji kolejnych planów. Wierzę, że żołnierskie szczęście, które nie opuszczało Pana w trakcie trwającej ponad 25 lat służby wojskowej, będzie towarzyszyło Panu także w cywilu.

Łucyja